



Sygn. akt V CSK 296/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 grudnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa "M." Sp. z o.o.

przeciwko J.W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 grudnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku

Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 grudnia 2006 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo „M.” – spółki z o.o. wniesione przeciwko J.W. o zapłatę 252.988,31 zł.

Sąd ustalił, iż powodowa Spółka uzyskała w dniu 25 czerwca 2003 r. przeciwko „N.” – spółce z o.o. nakaz zapłaty obejmujący bezsporną należność za sprzedaż materiałów budowlanych w wysokości 242.278,81 zł z nal. ub., wymagalną od 18 marca 2003 r. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez powódkę okazało się bezskuteczne z braku majątku dłużnika i zostało umorzone dnia 22 grudnia 2003 r. Spółką „N.” kierował pozwany, jako prezes jednoosobowego zarządu. Na koniec 2002 r. majątek netto tej Spółki wynosił 3.444.402,52 zł, a zadłużenie przewyższało go o 65.291,27 zł. Spółka miała zawarte kontrakty budowlane, m.in. z Parkiem Wodnym na kwotę 1 mln. zł oraz z „A.” – spółką z o.o. na kwotę około 700.000 zł. Park Wodny nie zapłacił za wykonane roboty budowlane, a uzyskany przez Spółkę „N.” tytuł egzekucyjny na kwotę 684.210,87 zł nie został wykonany. Nie została zrealizowana też umowa ze Spółką „A.”, mogąca inicjować dalsze zamówienia. Od początku 2003 r. Spółka „N.” nie miała większych wpływów, a załamanie gospodarcze nastąpiło w marcu 2003 r., gdy nie było żadnych wpływów.

Sąd ustalił ponadto, że w dniu 27 sierpnia 2007 r. jeden z wierzycieli wniósł o ogłoszenie upadłości tej Spółki, jednakże postanowieniem z dnia 5 lipca 2004 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił ten wniosek, ponieważ jej majątek nie wystarczał na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Na koniec 2003 r. zadłużenia przewyższały majątek Spółki o 2 mln zł, a w dniu 31 maja 2004 r. – o 2,022 mln zł.

Sąd Okręgowy uznał, że właściwym terminem do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki „N.” był koniec 2002 r. Nie zgłoszenie takiego wniosku przez pozwanego było jednak usprawiedliwione, bo mógł on liczyć na większe przychody w 2003 r., z uwagi na zawarte kontrakty budowlane. Ponadto – zdaniem Sądu – zgłoszenie przez pozwanego wniosku o upadłość w czasie właściwym nie zmieniłoby sytuacji strony powodowej co do możliwości zaspokojenia jej wierzytelności.

Stanowisko te podzielił Sąd Apelacyjny, oddalając apelację powódki wyrokiem z dnia 28 grudnia 2006 r.

Sąd II instancji przyjął w szczególności, że bankructwo Spółki „N.” nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pozwanego, a mianowicie wskutek nie zapłacenia należności przez jej kontrahentów. Pozwany – przy małych stratach na koniec 2002 r. – mógł liczyć realnie na zyski w roku następnym. Ponadto powódka nie odzyskałaby w postępowaniu upadłościowym swojej wierzytelności.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że art. 299 § 1 k.s.h., mówiący o niezgłoszeniu upadłości „we właściwym czasie”, nie odsyła w tym zakresie do art. 5 ust. 2 prawa upadłościowego. Rozstrzygające znaczenie ma zatem treść art. 299 § 2 k.s.h.

W skardze kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie wyroku odwoławczego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżąca przedstawiła zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 299 § 2 k.s.h. w związku z art. 5 § 1 i 2 prawa upadłościowego, w następstwie przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że:

- 1) pozwany jako jedyny członek zarządu Spółki z o.o. P.B.P.U. „N.” nie miał obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, pomimo iż podstawy do złożenia takiego wniosku istniały pod koniec 2002 r., bowiem mógł przypuszczać, że zawarte przez Spółkę umowy budowlane gwarantuje jej wypłacalność;
- 2) pozwany nie ponosi winy za nie zgłoszenie upadłości;
- 3) zwalnia pozwanego za zobowiązania spółki okoliczność, że pomimo nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie powódka nie poniosła szkody, bowiem możliwość jej zaspokojenia nie uległaby zwiększeniu przez ogłoszenie upadłości w czasie właściwym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 299 § 1 k.s.h., który zaktualizował się w sytuacji, w której bezskuteczna okazała się egzekucja przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zarządzoną jednoosobowo

przez pozwanego. W judykaturze przeważa pogląd, że przewidziana w art. 299 k.s.h. (298 k.h.) odpowiedzialność ma charakter odszkodowawczy i jest oparta na domniemaniu szkody, winy członków zarządu oraz swoistego związku przyczynowego między ich zachowaniem a szkodą (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1993 r., III UZP 15/93, OSNCP 1994, nr 3, poz. 48, z dnia 22 września 1995 r., III CZP 120/95, OSNC 1995 r., nr 12, poz. 181, z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 165 oraz z dnia 9 czerwca 1999 r., III CKN 250/98, niepubl.).

Członek zarządu może się uwolnić od tej odpowiedzialności, jeżeli wykaże zaistnienie którejkolwiek z trzech przesłanek egzoneracyjnych przewidzianych w art. 298 § 2 k.s.h. (art. 6 k.c.). W postępowaniu sądowym w rozpoznawanej sprawie miarodajnie ustalono, że czasem właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości był koniec 2002 r., kiedy to zadłużenie przekraczało wartość majątku Spółki „N.” o 65.291,27 zł. Pozwany bezspornie nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości w „czasie właściwym”. Nie uczynił tego również którykolwiek z wierzycieli. Wniosek wierzyciela J.J. z dnia 27 sierpnia 2003 r. był spóźniony i doprowadził tylko do umorzenia postępowania upadłościowego z racji całkowitego bankructwa Spółki „N.”. Pozwany nie jest w konsekwencji uprawniony do powołania się na podstawową okoliczność egzoneracyjną polegającą na wykonaniu obowiązku zgłoszenia upadłości w czasie właściwym.

Oddalenie powództwa, aprobowane przez Sąd Apelacyjny, nastąpiło z dwóch przyczyn wymienionych w art. 299 § 2 k.s.h., a mianowicie z niezawinionego niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości oraz z nieponiesienia przez stronę powodową szkody mimo niezgłoszenia takiego wniosku.

Zasadnie w skardze kasacyjnej podkreślono, że na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania istnienia okoliczności egzoneracyjnych (art. 6 k.c. w związku z art. 299 § 2 k.s.h.). Należy w związku z tym zauważyć, iż potwierdzenie przez oba Sądy ostatniej przesłanki egzoneracyjnej nie miało uzasadnienia prawnego w świetle istniejących okoliczności. Nie została bowiem przeprowadzona analiza prognozowanej sytuacji, w której doszłoby do zgłoszenia wniosku o upadłość w „czasie właściwym” (w końcu 2002 r.), gdy strata majątkowa dłużnika nie była

duża, z dokonaniem oceny usytuowania prawnego powódki jako wierzyciela korzystającego z zaspokojenia z funduszków masy upadłości (art. 342 k.s.h.). W tej mierze nie ma żadnych miarodajnych danych wskazujących na niemożność zaspokojenia powódki, w całości lub w części, w postępowaniu upadłościowym wszczętym we właściwym czasie. Trafny jest zatem zarzut strony skarżącej dotyczący niewłaściwego zastosowania art. 299 § 2 k.s.h. w odniesieniu do omawianej przesłanki egzoneracyjnej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2003 r., III CKN 1281/00, Lex nr 109438).

Sąd Apelacyjny zaaprobował pogląd, że nie zgłoszenie przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym było niezawinione, usprawiedliwione nadzieją, że w 2003 r. sytuacja finansowa Spółki „N.” poprawi się w stopniu umożliwiającym jej wypłacalność. Należy jednak zauważyć, że sąd - ustalając czas właściwy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości – potwierdził jednocześnie ustawowy obowiązek pozwanego jako prezesa jednoosobowego zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do złożenia tego wniosku w końcu 2002 r. W tej mierze należy odnieść się do przepisów Prawa upadłościowego z 1934 r., które mają zastosowanie w rozpoznawanej sprawie (por. art. 540 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze - Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.). Przepisów art. 299 § 2 k.s.h. (art. 298 § 2 k.s.h.) nie można bowiem racjonalnie interpretować i stosować bez odwołania się do obowiązków reprezentanta spółki z ograniczoną odpowiedzialnością określonych w Prawie upadłościowym, w szczególności w art. 5 § 2 pr. upadł., nie ma bowiem dualizmu obowiązków piastuna spółki prawa handlowego w odniesieniu do inicjowania postępowania upadłościowego. Ewentualne różnice między obowiązkiem z art. 299 § 2 k.s.h. a obowiązkiem z art. 5 § 2 pr. upadł. są mało znaczące, np. niezastosowanie 14-dniowego terminu do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oznacza tylko tyle, że obowiązek złożenia tego wniosku powstaje niezwłocznie.

Kryteria, według których spółka prawa handlowego może być uznana za upadłą, są przewidziane w prawie upadłościowym w sposób zobiektywizowany (art. 1 § 1 i 2, art. 2 i art. 5 § 1 i 2 prawa upadłościowego). Następuje to wówczas, gdy jej majątek nie wystarcza na zaspokojenie długów, a także wtedy, gdy

zaprzestanie płacenia długów w sposób trwały. Oba te kryteria zaktualizowały się w odniesieniu do Spółki „N.” na przełomie 2002/2003 roku, prowadząc do szybkiego i całkowitego jej bankructwa. Należy podzielić pogląd, że obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości powinien być oceniany według czytelnych, obiektywnych kryteriów. Taki charakter mają wskazania przewidziane w Prawie upadłościowym. W piśmiennictwie podkreśla się, że najbardziej czytelne jest kryterium przewagi długów nad zasobami majątkowymi dłużnika. Tymczasem Sąd Apelacyjny wyraźnie dozwolił na ekskulpację pozwanego z przyczyn subiektywnych, tj. jego subiektywnego przekonania o przyszłej sytuacji finansowej spółki „N.”, które w najmniejszym stopniu nie potwierdziło się w przyszłości. Przewidywania o przyszłej koniunkturze gospodarczej, w aspekcie globalnym i jednostkowym, są w znacznej mierze niepewne i zawodne. Szczególnie wówczas, gdy subiektywna ocena nie została poprzedzona rzetelną i wszechstronną analizą. Dopuszczenie możliwości ekskulpacji dłużnika z przyczyn subiektywnych koliduje w konsekwencji z taką wykładnią art. 299 k.s.h. (art. 298 k.h.), która ma na względzie funkcję ochronną praw wierzycieli, mających ograniczone możliwości badania stanu faktycznego dłużnika (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 181, z dnia 16 października 1998 r., III CKN 650/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 64 oraz z dnia 5 listopada 1999 r., III CKN 425/98, LEX nr 79959).

Z przedstawionych przyczyn, wobec zasadności skargi kasacyjnej, należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.).